

Dr hab. Dariusz Wojakowski, prof. AGH
Wydział Humanistyczny
AGH w Krakowie

Kraków, 15 grudnia 2021r.

Recenzja

w postępowaniu dotyczącym nadania stopnia doktora habilitowanego

Dr Barbary Skoczyńskiej-Prokopowicz

Wprowadzenie

Niniejsza recenzja w strukturze i charakterze odwołuje się do poradnika Rady Doskonałości Naukowej „Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego” z 2021 roku. Kluczową wskazówką dla struktury niniejszej recenzji jest stwierdzenie (tamże, s. 32):

„Należy jednak przyjąć, że od recenzentów można oczekiwać dokonania oceny spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących nadanie tego stopnia, w tym przede wszystkim, czy wskazane w dokumentacji wniosku informacje o aktywności naukowej albo artystycznej, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 p.s.w.n., są istotne w ramach danej dyscypliny.”

Przywołany 219 artykuł prawa o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 roku wskazuje trzy przesłanki do uzyskania stopnia doktora habilitowanego:

- 1) posiada stopień doktora;*
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:*
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a,*
- 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.*

Charakter recenzji określa natomiast sugestia Rady Doskonałości Naukowej: „Recenzje należy uznać za wyraz osobistej oceny, o charakterze eksperckim, wkładu osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w rozwój określonej dyscypliny naukowej albo artystycznej.” (s. 68) Oczywiście z tej sugestii wynika, że w odniesieniu do dwóch przesłanek – posiadania stopnia doktora oraz wykazywania się istotną aktywnością naukową - recenzent ma przede wszystkim za zadanie stwierdzenie stanu faktycznego oraz merytoryczne oszacowanie istotności aktywności naukowej. Najważniejszym zaś zadaniem jest wypowiedź na temat „osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”. Ten element wniosku habilitacyjnego zostanie omówiony po uwagach dotyczących dwóch innych przesłanek.

Sylwetka Habilitantki

Dr Barbara Skoczyńska-Prokopowicz jest filologiem germanistą, wieloletnim lektorem – pracownikiem jednostek zajmujących się nauką języków obcych na Politechnice Śląskiej (do 1981 roku), w filii UMCS w Rzeszowie (do 2001 roku) i na Uniwersytecie Rzeszowskim (do chwili obecnej). Habilitantka w 1979 roku uzyskała tytuł magistra germanistyki (specjalność nauczycielska) na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1979. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii uzyskała w 2005 roku na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie. Praca pod tytułem *Rola public relations w kształtowaniu wizerunku banku. Studium na przykładzie banków Rzeszowa* powstała pod opieką dra hab. Jarosława Korala. Nie została ona opublikowana.

Habilitantka jest wysokiej klasy dydaktykiem w zakresie nauczania języka niemieckiego na poziomie studiów wyższych. Świadczy o tym nie tylko wieloletnia praca w Studium Języków Obcych UMCS i URz, nagrodzona m.in. Medalem KEN za zasługi dla oświaty i wychowania (2016). Habilitantka jest autorką dwóch specjalistycznych podręczników do nauki języka niemieckiego na studiach wyższych, oraz współautorką podręcznika dla studentów nauk prawnych w zakresie prawa ukraińskiego. Także zaangażowanie w konferencje dydaktyczne (działalność w komitetach naukowych: Forum Akademickich Ośrodków Nauczania Języków Obcych; dwie konferencje *Języki specjalistyczne – praktyka i teoria*; *Congresso Internacional de Educação e Inovação*, Coimbra, Portugal 2020) podkreśla pozycję Habilitantki w środowisku zawodowym lektorów języków obcych.

W dorobku dydaktycznym związanym z naukami socjologicznymi dr Skoczyńska-Prokopowicz ma opiekę nad doktoratami jako promotor pomocniczy dwukrotnie (na UKSW i w Ukrainie). Ponadto wypromowała 120 magistrów na specjalności organizacja pracy socjalnej na kierunku administracja w prywatnej uczelni w Rzeszowie.

Istotna aktywność naukowa realizowana w więcej niż jednej uczelni

Inkluzywny, ale właściwy dla nauk społecznych program Harzing's Publish or Perish wskazuje, że siedem prac dr Skoczyńskiej-Prokopowicz było cytowanych 17 razy, a współczynnik Hirscha wynosi 2. Praca naukowa Habilitantki zamyka się w dość krótkim przedziale czasowym, pomiędzy 2012 a 2019 rokiem. W tych latach opublikowanych było 38 pozycji z 39 podawanych przez Habilitantkę (jedna ukazała się w 2005 roku; artykuł powiązany z pracą doktorską, opublikowany w niesocjologicznym czasopiśmie). Lista pozycji przedstawionych przez Habilitantkę w informacji o aktywności naukowej jest nieco rozbieżna z 40 pozycjami przesłanymi do recenzji (kilka z plików jednak zawiera te same publikacje) – faktycznie do recenzji przesłanych zostało 33 pozycje z listy oraz cztery inne artykuły (w tym dwa współautorskie, bez podania udziału Habilitantki w publikacji).

Z 39 pozycji dorobku naukowego 33 mogą być uznane za publikacje naukowe w zakresie nauk socjologicznych. Sześć innych nie powinno być branych pod uwagę gdyż są to:

- podręczniki z zakresu nauk prawnych (Skoczyńska-Prokopowicz B., Luchakivska I.: *Prawo ukraińskie. Teksty – źródła – tłumaczenia: podręcznik naukowo-dydaktyczny dla studentów prawa, administracji i nauk społecznych* = *Ukrains'ke pravo. Teksti – dżerela – pere-kladi:*

naukovo-didaktičnij pidručnik dlâ studentiv prava, administracii i suspil'nih nauk. – Rzeszów: Wydawnictwo UR, 2015, ss. 147 oraz drugie wydanie z 2017 roku)

- podręczniki do nauki języka niemieckiego (*Deutsch für bwl-Studenten (Anfängergruppen): rund um die Wirtschaftspolitik – einfach er-klärt* i *Deutsch für Studenten der Verwaltungslehre, Rechts – und Sozialwissenschaften*)

- dwa abstrakty.

Wskazane podręczniki powinny być uznane jako dorobek dydaktyczny – co dr Skoczyńska-Prokopowicz podaje w Autoreferacie - nie zaś jako dorobek naukowy. Brak jest związku tych podręczników w naukami socjologicznymi.

Z pozostałych 33 publikacji pięć ukazało się w rozpoznawanych ponadregionalnie wydawnictwach (artykuł w czasopiśmie „Seminare”, rozdział w monografii w wydawnictwie Tylor&Francis, 3 artykuły w Zeszytach Naukowych Politechniki Śląskiej). Nie są to jednak czasopisma z ówczesnych głównych list ministerialnych (A i C) i w świetle dzisiejszych kryteriów z par. 219 ust. 1 pkt 2b jedynie dwie pierwsze mogłyby się kwalifikować jako teksty uznawane za element cyklu składającego się na osiągnięcie naukowe. Merytoryczna opinia na temat tych publikacji znajduje się w dalszej części recenzji.

19 z 20 wskazanych referatów na konferencjach wygłoszonych było w latach 2013-2020 (wcześniejsza nie odnosiła się tematycznie do nauk socjologicznych lecz nauczania języka obcego). Konferencje zagraniczne, w których uczestniczyła Habilitantka (9, m.in. w Słowacji, Rosji, Ukrainie, Włoszech, Portugalii i Hiszpanii) bardzo słabo są powiązane z naukami socjologicznymi, często natomiast mają one charakter pedagogiczny (np. PromoEDUCA). Choć Habilitantka zgłaszała tam referaty socjologiczne, to miało to wyraźnie miejsce poza dyskusją w obrębie tej dyscypliny. Z 11 konferencji odbywających się w Polsce na uwagę zasługuje udział w dwóch konferencjach stricte socjologicznych: XV Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny w Szczecinie (2013 rok) oraz ESA Urban Sociology MidTerm Conference w Krakowie (2016).

Habilitantka nie uczestniczyła w żadnym projekcie badawczym w naukach socjologicznych. Nie organizowała też żadnej konferencji o profilu socjologicznym. Nie wykazała w swoim autoreferacie uczestnictwa w zespołach badawczych zajmujących się socjologią.

Dla oceny realizacji aktywności naukowej formalne znaczenie ma - wskazana w ustawie *expressis verbis* - współpraca z ośrodkami zagranicznymi. W tym zakresie widać zaangażowanie Habilitantki – od wyjazdów w programie Erasmus + do Hochschule Bremen i University of Zaragoza przez 20 dniowy staż w Katedrze Socjologii Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki (2017) po trysemestralny staż naukowo-dydaktyczny w Katedrze Socjologii Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku (2018-2019).

W przypadku dwóch ostatnich staży (Białoruś i Ukraina) dr Skoczyńska-Prokopiuk wykazała się w pełni formalnymi osiągnięciami (publikacje i udział w konferencjach) pozwalającymi na uznanie ich za właściwe dla spełnienia kryterium aktywności naukowej „w więcej niż jednej uczelni (...) w szczególności zagranicznej”.

Strona merytoryczna tego kryterium odnosi się do istotności owej aktywności oraz tego - jak wskazuje to zacytowane we wstępie zdanie z przewodnika RDN – czy jest to aktywność istotna dla dyscypliny nauki socjologiczne. Zasadniczo takiej ocenie mogą być poddane wskazana przez Habilitantkę publikacje.

A/ 5 tekstów wydanych w rozpoznawalnych czasopismach i wydawnictwach traktuje o:

1/ *Assisting the family: new innovative for social support for family*. (ZNPŚ, 2014) na siedmiu stronach referuje zapisy aktów prawnych definiujących zadania i status asystenta rodziny;

2/ *Social benefits of innovative public administration services* (Francis & Tylor 2017) jest również niewielkim opracowaniem, które jednak ciekawie opisuje wdrażanie w polskim systemie administracyjnym systemy elektroniczne (e-usługi). Jest to dobre opracowanie, nie wychodzące jednak poza opis stanu rozpoznawanego z poziomu gromadzenia informacji dostępnych publicznie.

3/ *Selected aspects of grounded theory methodology. A qualitative research strategy* (Seminare 2016) to tekst referujący teorię ugruntowaną z perspektywy podręczników K. Charmaz i K. Koneckiego. Niestety jest to bardzo wtórne opracowanie, także dlatego, że jest to tekst napisany po angielsku na bazie polskich tłumaczeń angielskich tekstów. Większość kategorii stosowanych przez Charmaz w oryginale, łącznie z tymi użytymi w modelu konstruowania teorii ugruntowanej, są zupełnie inne niż w niniejszym tekście (por. K. Charmaz, *Constructing Grounded Theory*, London 2006, s. 11).

4/ *Funkcjonowanie społeczne współczesnych seniorów – perspektywa aksjologiczna i wybrane regulacje prawne* (ZNPŚ, 2015) to logicznie i strukturalnie rozbudowany tekst, dobry przede wszystkim z perspektywy opisu regulacji prawnych, w tym związanych z pomocą społeczną, które mogą być odniesione do osób starszych. Jest on wyraźnie sprofilowany jako opracowanie z zakresu pracy socjalnej.

5/ *Public administration management – nowy model zarządzania i aktywizacji społecznej*. (ZNPŚ, 2016) – sprawnie napisany tekst teoretyczno-sprawozdawczy, referujący zapoznane dobrze w literaturze przedmiotu koncepcje zarządzania.

Pozostałe opracowania:

B/ Prace dotyczące migracji

1/ *Realizacja praw człowieka w obliczu zjawiska migracji*. 2015 Przegląd praw człowieka oparty jest na podręczniku do Wiedzy o społeczeństwie, zaś dane dotyczące migracji na internetowym artykule ze strony „forsal”.

2/ *Migration as a contemporary social problem from the perspective of theoretical scientific considerations and research exploration*. Kultura, Przemiany, Edukacja. 2016, odwołuje się do własnych badań na studentach z Rzeszowa, realizowanych w podobny sposób, jak badania jakościowe w książce wskazanej jako osiągnięcie naukowe. Analiza materiału jakościowego jest realizowana pobieżnie.

3/ *Wybrane aspekty zjawiska migracji w świetle opracowań naukowych, danych statystycznych i w opiniach społecznych*. 2016

Pierwsza część artykułu jest napisana dobrze i referuje typy migracji (w oparciu o definicje GUS) oraz charakteryzuje migrację do Polski do roku 2013 w oparciu o dane z Urzędu ds. Cudzoziemców. W części drugiej prezentowane są wyniki badania ankietowego studentów rzeszowskich – tego samego co w poz. B2. Jednak wyniki prezentowane są jako zestawienie ilościowe a nie analiza jakościowa, co graficznie wygląda lepiej, mimo niewielkiej próby (116 osób). Jest to artykuł, który spełnia kryteria pracy naukowej, choć niezbyt istotnej dla dyscypliny.

5/ *Trudovaâ èmigraciâ iz Ukrainy v Pol'shu: istoriâ i sovremennoe sostoânie*. Journal of the Belarusian State University. Sociology. – 2018, opracowanie, które w niewielkim stopniu porusza tematykę wskazaną w tytule. Po pierwsze, jest to ogólny opis historii ruchu migracyjnego z Ukrainy i tylko w końcowej partii porusza problem migracji do Polski. Ten problem opisany jest na bazie dwóch tekstów (Konieczna i Iglicka), w sytuacji, gdy literatura przedmiotu jest, czy też była w 2018 roku bardzo obszerna (prace Andrzejczyk, Bienieckiego, Bojar i in.). Także dane, przywołane w tekście są z lat 2003-2005. Od tego momentu do 2018 roku pojawiły się przynajmniej dwie znaczące zmiany w procesach migracyjnych z Ukrainy do Polski.

Uwaga: oprócz tego artykułu w dokumentach pojawił się też inny artykuł pod podobnym tytułem, we współautorstwie Ivanny Lutschakivskiej, bez informacji o udziale autorskim Habilitantki.

6/ *Obraz migracji v mirovizzrenii pols'skoj molodeži*, Social'nì tehnologii: aktualnì problemi teorii. 2019

Artykuł oparty jest na tym samym materiale, co część badań jakościowych opisanych w osiągnięciu naukowym. Inny jest sposób opisu respondentów, inna jest informacja o próbie (w niniejszym tekście, 157: próba dorosłych mieszkańców województwa podkarpackiego; w książce: studenci administracji WSPiA w Rzeszowie, 152) i sposobie badania (w tym tekście: wywiady pogłębione; w książce: „dłuższa wypowiedź pisemna”). Także niektóre cytaty przypisane są do innych respondentów. W omawianym artykule jest (s. 160):

Следующее положительное мнение о миграции высказывает водитель международных автобуса Марек Н. (28 лет): «Я считаю, что хорошая сторона миграции – это возможность развивать свои увлечения и интересы, а также строить профессиональную карьеру. Сезонные выезды, не разрушающие ритмов жизни семьи, являются наиболее положительными, в отличие от длительных выездов, от которых страдают близкие, распадаются браки, а дети остаются евросиротами».

W książce ten cytat wygląda następująco (s. 227):

„Kolejna pozytywna opinia na temat migracji zawiera się w następującej wypowiedzi studentki:

Uważam, że dobrą stroną migracji jest możliwość rozwijania swoich pasji i zainteresowań oraz kariery zawodowej. Wyjazdy sezonowe, nieburzące rytmu rodziny są jak najbardziej pozytywne, w przeciwieństwie do długotrwałych wyjazdów, na których cierpią najbliżsi, rozpadają się małżeństwa a dzieci zostają eurosierotami. (B)”

Następnie na tych samych stronach 31-letnia pielęgniarka Barbara K. wypowiada się jako studentka (D) (czy też odwrotnie).

7/ *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i opiniach społecznych*. Kultura, Przemiany, Edukacja. Rzeszów 2015

Artykuł ten wykorzystany został później (lub wcześniej, gdyż są wskazówki, że wiele części osiągnięcia było napisanych jeszcze przed 2015 rokiem) w książce-osiągnięciu oraz opiera się na tych samych badaniach co artykuł B6. Można stwierdzić, że problem eurosieroctwa w części teoretycznej i relacjonującej ogólnopolskie wyniki badań na ten temat jest w tym artykule wyraźnie lepiej opisany niż w książce. Część empiryczna to fragment rozdziału empirycznego

z książki. Jest to oczywiście dopuszczalna praktyka upowszechniania badań własnych. Z nieznanymi jednak powodów Habilitantka podaje zupełnie inne informacje o próbie (96 osób), o sposobie prowadzenia badań oraz o pytaniach zadanych badanym (tu: „jedno z pytań dotyczyło zjawiska eurosieroctwa, znajomości pojęcia i oceny własnej zjawiska”, 174; w książce: studenci „zostali poproszeni o napisanie, w jaki sposób definiują pojęcie migracji oraz przedstawienie własnej opinii na temat badanego zjawiska” s. 226-227). W dwóch pracach przedstawiane są zatem te same wypowiedzi, jako wynik odpowiedzi na inne pytania, co niestety jest przejawem nierzetelności przedstawiania wyników.

C/ Pozostałe prace

Z pozostałych 20 opracowań podanych w wykazie aktywności naukowej (dwie pozycje to współredakcja monografii; cztery inne artykuły załączone do dokumentacji nie są podane w wykazie) pewną wartość poznawczą posiadają te, które zajmują się omówieniem aktów prawnych – łącznie 6 pozycji (*Associations, Foundations and public benefit organizations in Poland Implementation of task within cooperation of public administration and citizens; Doskonalenie jakości pracy w zawodzie pracownika socjalnego - na podstawie badania opinii pracowników służb socjalnych na terenie Podkarpacia; Dom Pomocy Społecznej „Leśniówka” w Turzy, jako wzorcowa placówka realizująca założenia polityki społecznej wobec osób starszych; Lonely motherhood and its support by institutions of welfare aid; Szkoła wyższa jako instytucja wyrównująca szanse funkcjonowania społecznego osób niepełnosprawnych; Zjawisko wypalenia zawodowego wśród pracowników dydaktycznych centrów językowych w uczelniach Rzeszowa*).

Zauważyć należy, że w artykułach tych części opisujące stan prawny są szersze i lepiej przedstawione niż prezentacja wyników badań, same zaś badania są najwyżej jedynie ilustracją tych opisów.

W dwóch innych artykułach (*Efektywność edukacji w zakresie nauki języków obcych w perspektywie przeobrażeń społecznych; Funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce w opinii studentów*) pojawiają się badania własne Habilitantki – niewielkie i bardzo ograniczone środowiskowo, które są właściwie przedstawione, także można uznać je jedynie za przyczynek do postrzegania nauczania języków obcych czy też poczucia obywatelskości.

Kolejnych pięć prac podanych w informacji o aktywności to niewielkie opracowania (2 do 5 stron) przedstawiające bardzo ogólnie jakieś zjawisko społeczne, rodzaj rozszerzonych abstraktów (*Bezrobocie a polityka społeczna państwa; Działalność ukraińskich instytucji naukowych i edukacyjnych w drugiej połowie lat 40. XX wieku; Educational opportunities for people with disabilities in Poland as of 2015; Social help in Polish law rules for people with disabilities in Poland as of 2015; Wybrane aspekty polityki społecznej państw wobec zjawiska ubóstwa*.)

Niniejszy przegląd publikacji naukowych odnoszący się do aktywności naukowej Habilitantki pokazuje, że w ogólnie najwyżej część z nich jest na poziomie rzetelnie przygotowanych opracowań naukowych. Oprócz tego część aktywności stanowią prace słabe, nie posiadające wszystkich cech, jakich oczekuje się od prac naukowych. Wreszcie w kilku przypadkach pojawiają się opracowania nierzetelne.

Silne strony aktywności naukowej ujawniają się w tekstach słabo powiązanych z teorią i metodologią socjologiczną, szczególnie tam, gdzie pojawia się opis stanu prawnego odnoszącego się do różnych dziedzin życia społecznego. Widać, że Habilitantka dobrze wykorzystuje tu swoje dydaktyczne kompetencje związane z wieloletnim nauczaniem studentów prawa języka niemieckiego. Ten fakt niestety nie jest wystarczający, aby uznać, że

mamy do czynienia z aktywnością istotną „w ramach dyscypliny nauki socjologiczne”. Aktywności najbliższe bowiem naukom socjologicznym są najmniej wartościowe poznawczo oraz bywają nierzetelnie realizowane, co wykazano powyżej.

Opinia o osiągnięciu naukowym stanowiącym znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki socjologiczne

Osiągnięcie naukowe (z art. 219 ust. 1 pkt 3 p.s.w.n.) wskazane przez dr Barbarę Skoczyńska-Prokopowicz to książka *Spoleczne skutki migracji zarobkowych. Na podstawie opinii mieszkańców Podkarpacia*, wydanej w Wydawnictwie Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2018 roku. Praca liczy 280 stron (239 stron tekstu plus bibliografia i aneksy). Część zasadnicza składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz wniosków i zakończenia. W aneksach znajdują się m.in. kwestionariusze ankiet.

Rozdział pierwszy *Zjawisko migracji w świetle opracowań naukowych i źródeł prawa* liczy 45 stron. W rozdziale tym są streszczone różne definicje migracji, emigracji, imigracji i pojęć powiązanych. Ta część jest oparta na kilku wcześniejszych polskich opracowaniach tych zagadnień. Nie jest to opis czytelny, zawiera wiele powtórzeń terminologicznych, spisanych z różnych tekstów bez autorskiego opracowania. Czasami są to powtórzenia tych samych terminów i definicji, ale nieco inaczej sformułowanych, dlatego, że są spisane z innych książek (np. o kryteriach podziału migracji i ich rodzajach na str. 30-31 i 35-35; pierwszy fragment z Kubitsky’ego, drugi z Kawczyńskiej-Butrym). O podziale na migracje wewnętrzne i zewnętrzne Autorka pisze 15 razy, nie scalając tych uwag.

W kontekście emigracji, która jest przedmiotem badań własnych Habilitantki pominięte są zarówno klasyczne tezy obecne przed 2018 rokiem w dyskursie na temat migracji, jak np. te z pracy *The Age of Migration* S. Castelsa i J. Millera (2014; podawana w bibliografii), jak i wyniki badań nad polską emigracją do Wielkiej Brytanii czy Niemiec - krajów, w których pracują najliczniej opisywani w pracy emigranci. Prace Andrzeja Piotrowskiego i zespołu, Katarzyny Waniek, czy Agnieszki Bielewskiej – powstały przed 2013 rokiem, czyli wtedy, kiedy przeprowadzane były badania. W przywołanych pracach wskazywane było pojawianie się nowych zjawisk związanych z migracjami zarobkowymi (np. orientacja na wartości postmaterialne). Są to zagadnienia, które kreują współczesny dyskurs socjologiczny na temat społecznych skutków migracji zarobkowych. Ich nieobecność zarówno w części teoretycznej, jak i analizie empirycznej jest poważnym błędem merytorycznym pracy.

Następnie w tym samym rozdziale poruszone jest zagadnienie skali i konsekwencji zjawiska migracji. Temat ten jest opisany krótko, bardzo wybiórczo i tylko na bazie danych do 2012 roku. Obszerniej opisana jest historia regulacji prawnych (21 z 45 stron tego rozdziału). Trzy i pół stronicowy podrozdział o współczesnych regulacjach prawnych imigracji i emigracji (domyślać się należy, że dotyczy to Polski) zawiera błędy faktograficzne, gdyż nie omawia ustawy o cudzoziemcach z dn. 12 grudnia 2013 r. Część ta pomija też aspekt prawa wspólnotowego, które określa status obywateli państw członkowskich na terenie RP. Także dane dotyczące migracji tam przywoływane kończą się na 2012 roku (w monografii z 2018 roku!) i pojawiają się stwierdzenia, że „sytuacja ujemnego salda migracji zagranicznych utrzymuje się przez wiele lat” (str. 67) choć w dwóch ostatnich latach przed wydaniem

monografii saldo to było dodatnie. Uwagi o emigranckim charakterze polskiego społeczeństwa pojawiają się też w innych miejscach opracowania (np. str. 39, 63)

Ostatnia część rozdziału I poświęcona jest polskiej polityce migracyjnej. Obejmuje ona niecałe dwie strony, oparta jest na dwóch tekstach z 2005 i 2008 roku, pomija zatem najważniejszą publikację z tej tematyki, jaką było opracowanie Rafała Matyji, Anny Siewierskiej-Chmaj i Konrada Pędziwiatra *Polska polityka migracyjna. W poszukiwaniu nowego modelu* z 2015 roku. Nie kwestionując krytycznych tez z tej części, zauważam, że w praktyce akademickiej oczekuje się, że krytyczna analiza polityk będzie podparta rzetelnym, a nie przypadkowym materiałem.

Rozdział drugi, *Zarys wybranych teorii migracji*, liczy 32 strony i jest dokładnym wyliczeniem różnych teorii migracyjnych zbudowanym przede wszystkim na pracach A. Górny i P. Kaczmarczyka (2003) oraz P. Kaczmarczyka (2005). Jest to poprawne streszczenie tych pozycji, które szerzej omawiają teorie migracji. Niemniej daje się zauważyć, że w dość obszernych partiach recenzowanej pracy pojawiają się jedynie przedstawienia słów w stosunku do oryginalnych tekstów (np. str. 70, 74, 89-90; 96-97). Zdarzają się też sytuacje, że wskazywane jest inne źródło niż faktycznie wykorzystane w opracowaniu (na str. 90-91 przywołane jest opracowanie Massey'a, faktycznie zaś jest to prawie cytata z Górny, Kaczmarczyk 2003: 69-70; na str. 98 podany jest Faist zamiast Górny, Kaczmarczyk 2003: 68). Wobec pracy samodzielnej, wnoszącej wkład do dyscypliny oczekiwać należy własnej interpretacji istniejących teorii. Tego elementu nie ma w niniejszej pracy, a wskazane praktyki znacząco odbiegają od akceptowanych norm przygotowania tekstu naukowego.

Za kryterium (słabsze) samodzielności pracy naukowej i pewnego minimum wkładu własnego do dyscypliny uznać można oryginalne zastosowanie uznanej teorii. Ale także z książki nie można się dowiedzieć, która z omówionych w II rozdziale teorii jest istotna dla realizowanego projektu badawczego. Choć można znaleźć takie uwagi, jak np. „Założenia Nowej Ekonomicznej Teorii Migracji prowadzą także do bardzo ważnych wniosków praktycznych, które winno uwzględniać każde badanie migracyjne na poziomie mikro: duże znaczenie w tworzeniu strumieni migracyjnych mają niedoskonałości rynkowe, brak istnienia wyboru między aktywnością w kraju pochodzenia a migracją i koncepcja relatywnej deprywacji.” (s. 80), to ani z założeniach teoretycznych badań, ani w analizie danych, czy wnioskach nie pojawia się nawiązanie do tej, czy jakiegokolwiek innej teorii migracji. Podsumowanie rozdziału nie zawiera żadnych sugestii dotyczących tego, jakie znaczenie mają prezentowane teorie dla badań własnych.

Rozdział trzeci *Migrujący obywatele Galicji i powojennego polskiego Podkarpacia*, zawiera 39 stron. Połowa tego rozdziału (s. 101-121) to wyjątkowo chaotycznie przedstawione dane dotyczące różnych w charakterze, czasie i miejscu wędrówek: począwszy od wygnaństwa po migrację zarobkową; od obszaru I Rzeczypospolitej po Autonomię Galicyjską; od XV wieku do 2011 roku. Chaos wywodu pogłębia nieumiejętne odwoływanie się do danych liczbowych. Korzystając z trzech podstawowych opracowań (Mazurkiewicz, Gawryszewski i praca pod red. Pilcha z 1984 roku) Autorka nie porównuje danych przez nich zgromadzonych, lecz wymienia je stosując różne skale terytorialne (czasem są to „okolice Biecha i Jasła” s. 109) i czasowe (pojedyncze roczniki, okresy dwuletnie, trzyletnie, ośmioletnie, dekady, itd.). Bywa, że dane liczbowe dotyczące migracji podawane są bez określenia czasu, jakiego dotyczą. Innym razem dane sobie przeczą, np. na str. 108-109 suma liczb wskazuje na ponad 100 tys. migracji do

Ameryki Południowej z Galicji w okresie 1880-1914, zaś na str. 110 liczba migracji w tym kierunku i z tego obszaru to 90 tys. w latach 1870-1914. Pojawiają się też sprzeczne tezy o charakterze migracji w różnych okresach (por. str. 102 i 114 o migracji w czasach II RP). Pojawiają się powtórzenia, chyba nawet nieświadome (str. 49 i 114; str. 59 i 117). Część ta ujawnia błędy warsztatowe w zakresie analizy danych ilościowych o charakterze historycznym na poziomie zestawiania opracowań naukowych.

Druga część tego rozdziału – poświęcona sytuacji gospodarczo-społecznej Podkarpacia i zjawisku migracji na tym obszarze - prezentuje niestety podobnie niski poziom merytoryczny i analityczny. Taka opinia wynika przede wszystkim z:

- bardzo fragmentarycznego, chaotycznego i niewynikowego prezentowania danych liczbowych dotyczących migracji (zwłaszcza strony 131-133); podobnego traktowania innych danych demograficznych (np. 128-129; z popadaniem w sprzeczności nt. liczby mieszkańców regionu; str. 122 i 130);

- odwoływanie się wyłącznie do danych sprzed 2012 roku. Jest to bardzo poważny zarzut, gdyż Habilitantka realizując badania w 2013 roku, a pisząc książkę w 2018 roku nie wysiliła się nawet, aby własne badania umieścić we właściwym kontekście demograficznym, społecznym i ekonomicznym, czyli w opisie danych z 2013 roku. Przez to treść tego rozdziału niewiele wnosi do zrozumienia opisywanych w części empirycznej opinii. W pewnych miejscach (str. 124, 139-140) okres od 2014 roku opisywany jest w perspektywie prognoz, a nie danych, tak, jakby tekst pisany był przed ową datą. Jest sprawą oczywistą, że nawet jeżeli pierwsza wersja powstała wcześniej, to dane takie przed publikacją powinny być zrewidowane i poprawione.

- Habilitantka ignoruje prace, które zawierają badania poświęcone aspiracjom migracyjnym społeczności Podkarpacia, a są uznane w socjologicznym obiegu naukowym. Mam tu na myśli przede wszystkim prace Piotra Długosza (Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej, Nomos 2005; Strategie życiowe młodzieży na pograniczu polsko-ukraińskim, Nomos 2016, z rozdziałem o powodach emigracji), jak też szereg mniejszych badań (Krystyna Leśniak-Moczuk 2009; Agata Surówka 2009; Joanna Wład 2009; Monika Puchalska 2014) składających się na dość rozbudowany obraz emigracji z Podkarpacia i jej społeczno-ekonomicznych aspektów.

Rozdział czwarty jest poświęcony metodologii badań własnych. Na początku warto zauważyć, że w części tej wyraźnie wskazane są cele pracy oraz hipotezy badawcze. Dr Skoczyńska-Prokopowicz formułuje cztery cele teoretyczno-poznawcze i jeden praktyczno-wdrożeniowy (str. 143).

Pierwszy z nich to „próba zdefiniowania zjawiska migracji w świetle opracowań naukowych, sprawdzenie, w jaki sposób kształtowały się migracje z terenu Podkarpacia na przestrzeni XIX, XX i początku XXI wieku;”

Jak stwierdziłem w opisie poprzednich rozdziałów Autorka nie podjęła się autorskich prób definiowania kategorii socjologicznych i demograficznych. Trudno jest mi oszacować, czy sprawdzony został sposób kształtowania się migracji z terenu Podkarpacia, gdyż jest to mało naukowe i nieprecyzyjne określenie (pojęcia tu użyte nie były operacjonalizowane), niemniej w pracy nie ma żadnego fragmentu, który odnosiłby się do tak sformułowanego celu.

Cel drugi to „określenie, na jakich warunkach prawnych odbywały się wyjazdy z omawianego

terenu, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji politycznej (również w perspektywie historycznej);”

Tutaj daje się zauważyć podjęta w rozdziale pierwszym próba opisanie warunków prawnych migracji. 21 stron historycznego opisu regulacji prawnych (historycznych, gdyż nie odnosi się to do opisu sytuacji po 2013 roku) dotyczących migracji to najbardziej spójna część niniejszego opracowania, pasująca w swej treści do tak sformułowanego celu pracy.

Trzeci cel to „sprawdzenie, jaką politykę prowadzą obecnie władze ustawodawcze i wykonawcze w stosunku do osób migrujących, a której celem byłoby zatrzymanie tej części społeczeństwa w kraju;” Krytyczna ocena realizacji tego celu została przedstawiona w uwagach do rozdziału I.

Cel czwarty odnosi się do wyników badań własnych. Jest to „rozpoznanie, jak kształtują się opinie mieszkańców Podkarpacia dotyczące społecznych skutków migracji zarobkowych z uwzględnieniem dwóch grup badawczych: osób, które zdecydowały się wyemigrować z kraju w celach zarobkowych i w chwili obecnej nie przebywają na stałe w Polsce, oraz studentów kierunków pedagogiki, prawa i administracji (trybu stacjonarnego i niestacjonarnego) uczelni rzeszowskich, którzy ze względu na specyfikę podjętych studiów są uwrażliwieni na problemy społeczne, a którzy mogą mieć wyrobioną opinię na temat społecznych skutków migracji ludności (ze względu na dostępne dane statystyczne dotyczące regionu można przypuszczać, iż każdy jego mieszkaniec zetknął się w swoim otoczeniu z osobami, które wyemigrowały w celach zarobkowych poza granice kraju i pozostawiły tutaj swoje rodziny).” W pewnym sensie może to być uznanie za określenie przedmiotu badania, ale też być może próby badawczej. Opinia na temat realizacji tego celu przedstawiona jest w dalszej części recenzji.

Przechodząc do oceny hipotez badawczych, konstrukcji narzędzia, doboru próby i całego procesu badawczego zauważam, że opisywane poniżej błędy metodologiczne są tak bardzo poważne, że wydają się podważać naukowy charakter pracy. W tym kontekście wydaje mi się, że konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że recenzowana praca otrzymała akceptację Rady uznanego w środowisku wydawnictwa uniwersyteckiego oraz dwie pozytywne recenzje wydawnicze. To, że procedura wydawnicza nie skłoniła nikogo do zwrócenia uwagi Habilitantce na owe błędy, można potraktować jako instytucjonalny brak wsparcia dla osoby decydującej się na publiczną ocenę swojej pracy naukowej.

Cztery hipotezy badawcze to (str. 145):

„H1. Główne korzyści i konsekwencje migracji są podobnie postrzegane przez badanych w każdym środowisku społecznym, niezależnie od osobistych doświadczeń i planów wyjazdowych.

H2. Mieszkańcy Podkarpacia za korzyści z migracji uznają efekty ekonomiczne, a głównymi jej społecznymi konsekwencjami jest osłabienie więzi rodzicielskich i małżeńskich oraz poczucie samotności i brak wsparcia społecznego.

H3. Ludność regionu Podkarpacia jest świadoma negatywnych konsekwencji procesów migracyjnych, jednak brak ofert zatrudnienia w regionie i czynniki ekonomiczne wzmacniają plany wyjazdów w poszukiwaniu zatrudnienia, pomimo świadomości negatywnych konsekwencji społecznych takiego wyboru.

H4. Młodzież studencka i absolwencka będąca w okresie rodzinnego usamodzielnienia się w mniejszym stopniu doświadcza negatywnych społecznie konsekwencji migracji, a silniej odczuwa presję migracyjną z powodu deficytu ofert zatrudnienia na regionalnym rynku pracy.”

W pracy hipotezy nie są poddawane weryfikacji, nie ma do nich żadnych odniesień, nie są komentowane, nie mają żadnego znaczenia dla dalszej treści pracy. Na stronach 159-161 Autorka referuje założenia teorii ugruntowanej, która opowiada się „za rozwijaniem teorii opartej na badaniach ugruntowanych w danych zamiast wyprowadzania z istniejących już teorii możliwych do sprawdzenia hipotez” (Kathy Charmaz, *Teoria ugruntowana*, Warszawa 2009, s. 10-11). Fakt, że proponowane przez Autorkę hipotezy nie są wywiedzione z żadnej teorii, zaś Glaser i Strauss posługiwali się kategorią hipoteza (*Budowanie teorii ugruntowanej*, Kraków 2009, s. 34-35) niestety nie działają na korzyść oceny pracy. Zwłaszcza pamiętając, że w innym tekście Autorka napisała: “Good analysis begins with regular data collection, coding and analysis. The study focuses from the start on conceptualization using the method of constant comparison. With grounded theory methodology it is very important to avoid pre-conceptions having an excessive impact on the study. These could arise from extensive reading related to the subject matter influencing the application of existing theories on the collection and analysis of data.” (Skoczyńska-Prokopowicz 2016, s. 140)

Nie da się połączyć deklaracji teoretycznych z tekstu dr Skoczyńskiej-Prokopowicz z „Seminare” oraz rozdziału IV książki z praktyką przedstawioną w rozdziale V. W pracy nie jest stosowana metodologia teorii ugruntowanej, nie jest też stosowany żaden z czterech rodzajów triangulacji (str. 161; zaś metodologia triangulacyjna nie istnieje, s. 21). Dziesięciostronnicowy opis wyników wypowiedzi pisemnych studentów (str. 222-232; 61 studentów pisało odpowiedź na dwa pytania) nie uwzględnia żadnego z tych postępowań i nie jest porównywany (ani ciągle, jak chcą Glaser i Strauss, ani w ogóle) z danymi z badań ankietowych.

Natomiast koncepcja długiego trwania Braudela nie może być odnoszona do badań socjologicznych jako rama analityczna danych, lecz tylko jako rama interpretacyjna konteksty społeczno-kulturowe badania. Niezależnie od wad przedstawienia historii migracji wskazanych wcześniej, Autorka nigdzie poza czwartym rozdziałem na nią się nie powołuje, stąd jej obecność w metodologii jest bezzasadna.

Badania ankietowe objęły dwie próby – 96 osób, które ankietowane były na dworcu PKS w Rzeszowie i na lotnisku w Jasionce w kwietniu i maju 2013 roku. Nie ma wątpliwości, że żadne analizy pokrycia nie określą żadnej skali i przyczyn (por. str. 152) jeżeli w doborze próby nie ma operatu, ergo nie ma losowości, tylko przypadek. Zakładam przy tym, że istnieją reguły przypadkowego doboru próby, które pozwalają na spełnienie przez taką próbę pewnych cech celowości i „typologicznej reprezentatywności”. W tym jednak przypadku takie reguły nie zostały określone. Podobnie nie jest oczywiste, czy druga próba badawcza – studenci dwóch uczelni rzeszowskich (i trzech kierunków) – byli dobierani z operatu, czy po prostu badani ankietą audytoryjną. Co prawda Autorka stwierdza, że dokonała losowania w tej populacji, ale wydaje się, że jest to na tyle niewielka populacja, że losowanie daje jedynie efekt reprezentatywności dla trzech kierunków studiów w jednym mieście. Rozkład wieku ankietowanych (str. 196) wskazuje natomiast, że albo losowanie było źle przeprowadzone, albo jednak go nie było.

Ankiety mają wady techniczne i metodologiczne (ich struktura wygląda inaczej niż to sugeruje Autorka w rozdziale IV), co uwidacznia się też w ponadprzeciętnych uchyleniach się od udzielenia odpowiedzi. Nie były to narzędzia poddane pilotażowi i pisanie procedurach szacowania braków, czy czyszczenia danych uzyskanych wadliwego źródła – jak niestety widać to po wynikach – niewiele daje. W ankiecie dla wyjeżdżających z kraju kompletnie niewłaściwe

były pytania 20, 27, 33, 36, i 37 (pytania o funkcje rodzicielskie, respekt, znajomych i używki). W ankiecie dla studentów: 1,2,8,11,12,13,17,18 (ponad 1/3 pytań). Ale także w próbie „migrantów” 1/3 badanych nie odpowiada na pytanie o przeznaczenia zarobków, połowa na to, kto ich odwiedza za granicą, czy nie podaje argumentów za powrotem do kraju; 2/5 nie podaje argumentów za pozostaniem za granicą, 1/4 odmawia odpowiedzi o uczucia związane z rodziną, 1/3 o kontakty z rodziną. W 13 pytaniach skierowanych do osób wyjeżdżających/wylatujących z Podkarpacia braki odpowiedzi wahają się od 1/10 do ponad 50 proc.

Omówienie metodologii badań nawiązuje zatem do treści rozdziału V *Opinie mieszkańców Podkarpacia o uwarunkowaniach i społecznych skutkach migracji – wyniki badań własnych*. Z powyższych uwag widać wyraźnie, że sam opracowywany materiał jest niewystarczający do poznania opinii mieszkańców Podkarpacia dlatego, że jest niewłaściwie zebrany na przypadkowych próbach.

Fakt, że nie można ustalić kim właściwie są rozmówcy z badania pierwszego („badanie migrantów”) wskazuje charakterystyka czasu ich pobytu za granicą (s. 177). Opisana jest ona następująco: „W tabeli 27 przedstawiono informacje dotyczące czasu pobytu za granicą. Przeciętnie wynosi on ok. 6 miesięcy. Jednak o wiele bardziej wiarygodna jest wartość mediany, która wynosi 3 miesiące, co oznacza, że co druga osoba pracowała za granicą nie krócej niż kwartał. Zakres podawanych wartości to 1–30 miesięcy.” Przy takich długościach pobytu za granicą właściwie nie wiadomo, z jakim typem migrantów mamy do czynienia, stałych, sezonowych, czy okresowych, skoro połowa z nich deklaruje, że przebywa za granicą mniej niż 3 miesiące. Pytania np. o częstość uczestniczenia w życiu towarzyskim na emigracji, gdy do wyboru jest skala roku i kilku lat są oderwane od tych faktów (s. 189-190).

Poważniejszym problemem jest jednak to, że nieznajomość statusu migranta i niekontrolowanie go w analizie odpowiedzi powoduje, że wszystkie opisane wypowiedzi nt. społecznych uwarunkowań i skutków migracji nie mają żadnej wartości poznawczej.

W badaniu drugim (studentów wybranych kierunków) oprócz wskazanych już wad narzędzia, samego materiału i prawdopodobnej przypadkowości doboru respondentów (na co wskazuje struktura wieku), wadą próby jest też to, że mężczyźni stanowią w niej 4,2%. Pomimo tego, niektóre dane są analizowane w kontekście płci jako zmiennej niezależnej (202-203, 212, 216). Tak samo wykształcenie w tej próbie jest nieistotne (wszyscy badani to studenci) jest jednak stosowane jako zmienna niezależna (s. 199-200, 206).

Wnioski i zakończenie to część książki, która zawiera wyliczenie tez przedstawionych w rozdziale empirycznym oraz cztery postulaty dotyczące: programów szkolnych, regulacji prawnych dotyczących absolwentów, zwiększenia poziomu płac i polityki mieszkaniowej (s. 239). Związek tych postulatów z treścią pracy nie jest wykazana.

Podsumowanie

Po przedstawieniu swojej opinii na temat osiągnięcia naukowego dr Barbary Skoczyńskiej-Prokopowicz oraz istotności jej aktywności w dyscyplinie nauki socjologicznie stwierdzam, że zgodnie z artykułem 219 prawa o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 20 lipca 2018 Habilitantka:

1/ **w całości spełnia przesłankę posiadania stopnia doktora**, umożliwiającą jej wnioskowanie postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego;

2/ **w całości nie spełnia przesłanki posiadania osiągnięcia naukowego stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki socjologiczne** z racji wykazanych wad monografii przedstawionej jako to osiągnięcie;

3/ **w znacznej mierze nie spełnia przesłanki istotnej aktywności naukowej w dyscyplinie nauki socjologiczne**. Negatywna opinia w tym zakresie dotyczy merytorycznej strony przedstawionego dorobku naukowego – czyli samej istotności tej aktywności w dyscyplinie nauki socjologiczne. Formalny aspekt aktywności naukowej (współpraca z zagranicznymi ośrodkami naukowymi) został zrealizowany przez Habilitantkę.

Oznacza to, że **konkluzja recenzji jest negatywna**.

A handwritten signature in blue ink, reading "D. Wojelewski". The signature is written in a cursive, flowing style. The first letter 'D' is large and prominent. The last part of the signature, "wski", is written with a long, sweeping horizontal stroke that extends to the right.